



Sygn. akt IV KK 459/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

Protokolant Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego
w sprawie **M. N.**

skazanego z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomanii

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 24 stycznia 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego - na
niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 16 listopada 2016 r., sygn. akt IV Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 14 czerwca 2016 r., sygn. akt II K [...],

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 14 czerwca 2016 r., sygn. akt II K [...], uznał M. N. za winnego tego, że w dniu 23 listopada 2015 r. w K., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał znaczną ilość środków odurzających w postaci suszu roślinnego o wadze 51,84 grama netto, stanowiącego ziele konopi innych niż włókniste, tj. popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2016 roku, poz. 224), za które – na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii – wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat tytułem próby oraz oddano oskarżonego, na podstawie art. 73 § 1 k.k. w zw. z art. 116 k.k., pod dozór kuratora sądowego i zobowiązano na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. do powstrzymania się od używania środków odurzających, a na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzeczono nadto wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 złotych.

Powyższe orzeczenie w zakresie rozstrzygnięcia o karze zostało zaskarżone apelacją prokuratora na niekorzyść M. N.. Podniesiono w niej zarzut obrazy przepisów postępowania, mającej wpływ na jego treść, to jest art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przez dowolną, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniami wiedzy ocenę dowodu w postaci kwestionariusza wywiadu przeprowadzonego przez specjalistę terapii uzależnień z oskarżonym, wskutek czego Sąd niezasadnie przyjął, że M. N. nie jest osobą uzależnioną od środków odurzających, a w konsekwencji zaniechał orzeczenia o obowiązku poddania się przez oskarżonego leczeniu uzależnienia na podstawie art. 71 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i oddania go pod dozór osoby, instytucji lub stowarzyszenia na tej podstawie, zamiast na zasadzie art. 73 § 1 k.k.

Na podstawie tego zarzutu prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez wyeliminowanie art. 73 § 1 k.k. w zw. z art. 116 k.k. jako podstawy dozoru kuratora i zastąpienie go art. 71 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii oraz orzeczenie na podstawie art. 71 ust. 1 tej ustawy obowiązku poddania się leczeniu w podmiocie leczniczym, o którym mowa w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 16 listopada 2016 r., sygn. akt IV Ka [...], utrzymał wyrok Sądu pierwszej instancji w zaskarżonej części w mocy.

Od wyroku Sądu drugiej instancji kasację wniósł Minister Sprawiedliwości-Prokurator Generalny, podnosząc w niej zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 447 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegającego na odstąpieniu od merytorycznego rozpoznania apelacyjnego zarzutu obrazy przepisów art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., w ramach którego prokurator zakwestionował przyjęte przez Sąd pierwszej instancji ustalenie dotyczące kwestii uzależnienia M. N. od środków odurzających i będące jego następstwem odstąpienie od zobowiązania oskarżonego do poddania się leczeniu lub rehabilitacji na podstawie art. 71 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2016 r., poz. 224), do czego doszło na skutek błędnego uznania, że zarzut ten wykracza poza granice zaskarżenia wyznaczone wnioskiem o pisemne uzasadnienie wyroku oraz zakresem apelacji ograniczonym co do kary.

Na podstawie tak sformułowanego zarzutu skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K..

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna.

Na wstępie, dla porządku, należy wskazać na kwestie następujące.

Prokurator złożył wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji „w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o karze i innych konsekwencjach prawnych czynu”, a we wniesionej apelacji wskazał, że skarży ten wyrok „w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze na niekorzyść oskarżonego”.

Sąd Okręgowy w K. rozpoznając apelację prokuratora zasadnie uznał, że skarżący „zakwestionował prawidłowość dokonanej przez Sąd *a quo* oceny dowodów w kontekście wymogów art. 7 k.p.k. oraz trafność poczynionego przez sąd *meriti* ustalenia faktycznego, że oskarżony nie jest osobą uzależnioną od środków odurzających”. Jednocześnie jednak stanął na stanowisku, że tak skonstruowana apelacja prokuratora „nie mogła skutecznie wzruszyć ustaleń stanu

faktycznego w kwestii uzależnienia oskarżonego od środków odurzających, gdyż ten problem znalazł się poza zakresem zaskarżenia wyroku. Podniesiony w petitum apelacji zarzut obrazy art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k., skutkiem czego było ustalenie, iż oskarżony nie jest osobą uzależnioną od narkotyków wychodzi poza zakres zaskarżenia wyroku, który nie został zaskarżony w całości, a tylko co do orzeczenia o karze. Poruszony w apelacji problem istnienia lub nie po stronie oskarżonego uzależnienia od środków odurzających oraz celu posiadania zakwestionowanych u niego środków odurzających, to kwestia ustaleń stanu faktycznego związanych z okolicznościami przypisanego oskarżonemu czynu, relewantnymi w kontekście znamion przypisanego mu przestępstwa. Kwestia uzależnienia oskarżonego od środków odurzających była weryfikowana na poziomie oceny stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, poczytalności w chwili czynu, możliwości przypisania mu winy oraz była pomocna do oceny wyjaśnień oskarżonego co do celu posiadania ujawnionych u niego środków odurzających. Kwestionowanie w apelacji ustalenia faktycznego co do uzależnienia oskarżonego od środków odurzających znalazły się poza zakresem zaskarżenia wyroku, wyraźnie wstępnie zaznaczonego już przez prokuratora przy złożeniu wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku, jak i potem konsekwentnie przy wniesieniu apelacji, gdzie prokurator uczynił przedmiotem zaskarżenia wyraźnie wyrok w części, tj. w zakresie orzeczenia o karze”.

Przedstawione powyżej stanowisko Sądu *ad quem* należy uznać za niezasadne ze względów następujących. Zgodnie z art. 433 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu – również w granicach podniesionych zarzutów, uwzględniając treść art. 447 § 1-3, a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435, art. 439 § 1, art. 440 i art. 455. Jak wskazuje się w piśmiennictwie: „programowanie zakresu kontroli odwoławczej przez stronę następuje już na etapie składania wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku” (*D. Świecki, Komentarz do art. 433, teza 4; w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II, red. D. Świecki, WKP 2018*). W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości to, że wniosek o uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji dotyczył rozstrzygnięcia o karze i o innych

konsekwencjach prawnych czynu (k. 26), zaś apelacja została wniesiona jedynie co do kary (k. 56), a zatem zgodnie z art. 447 § 2 k.p.k., co do „całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych”. Kluczowym zatem zagadnieniem w niniejszej sprawie jest ocena charakteru podniesionego w apelacji prokuratora zarzutu obrazy przepisów prawa procesowego, której konsekwencją były błędne ustalenia faktyczne dotyczące kwestii uzależnienia M. N. od środków odurzających. W tym kontekście należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 71 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w razie skazania osoby uzależnionej za przestępstwo pozostające w związku z używaniem środka odurzającego, substancji psychotropowej lub nowej substancji psychoaktywnej na karę pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono, sąd zobowiązuje skazanego do poddania się leczeniu lub rehabilitacji w podmiocie leczniczym w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej i oddaje go pod dozór wyznaczonej osoby, instytucji lub stowarzyszenia. W judykaturze i piśmiennictwie wskazuje się, że orzeczenie tego środka nie jest ograniczone do wypadków, gdy związek między popełnieniem przestępstwa a uzależnieniem ma charakter "bezpośredni" (*wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2012 r., III KK 384/11, OSNKW 2012/10/101, Biul.SN 2012/10/19*), ani też by konieczny był w takiej sytuacji związek przyczynowo skutkowy, gdyż w grę może wchodzić „każdy związek funkcjonalny, wyrażający się w dowolnie rozumianym powiązaniu czynu z używaniem środka lub substancji” (zob. *M. Kulik, w: M. Mozgawa (red.), Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zdrowiu. Komentarz, WKP 2017, komentarz do art. 71 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, teza 2*).

Jakkolwiek we wniesionej kasacji nie rozstrzygnięto, czy przedmiotowy środek orzekany w trybie art. 71 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest środkiem karnym (*takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w powołanym wyżej wyroku z dnia 7 maja 2012 r., III KK 384/11*), czy też środkiem probacyjnym, to jednak treść art. 74 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii zdaje się wskazywać wprost, że jest to środek zabezpieczający. Tak też został on określony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2005 r. (*II KK 492/04, LEX nr 166379*) oraz w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r. (*III KK 460/13, LEX nr 1480167*) i tak jest interpretowany w literaturze przedmiotu (zob. *P. Hofmański,*

L. K. Paprzycki, A. Sakowicz, w: M. Filar (red.), Kodeks karny. Komentarz, WK 2016, wyd. V, komentarz do art. 93 a, teza 5; M. Kulik, w: M. Mozgawa (red.), op. cit. teza 1). Jest on orzekany wobec sprawcy skazanego na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i niewątpliwie stanowi środek reakcji prawnokarnej na to jego przestępcze zachowanie oraz stwierdzone uzależnienie od środka odurzającego, substancji psychotropowej lub nowej substancji psychoaktywnej, a służące w szczególności jego leczeniu lub rehabilitacji. Chociaż więc środek zabezpieczający nie jest, w ścisłym tego słowa znaczeniu, „karą”, to jednak immanentnie związany jest z konsekwencjami prawnymi czynu przypisanego sprawcy i w tym zakresie zasadnie prokurator złożył stosowny wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji. Kwestia ewentualnego poddania M. N. odpowiedniemu leczeniu lub rehabilitacji w trybie art. 71 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii pozostawała w tej sytuacji poza zagadnieniem winy i sprawstwa oskarżonego, a także znamion przypisanego mu przestępstwa, albowiem te zostały już przesądzone i nie były przez żadną ze stron kwestionowane. Nie może zatem dziwić, że prokurator najpierw nie składał wniosku o uzasadnienie wyroku w całości, a następnie tego wyroku nie skarżył również w całości, tj. także co do winy oskarżonego M. N. w zakresie przypisanego mu przestępstwa, skoro tego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego nie kwestionował. Jeżeli nawet Sąd Okręgowy w K. uznał, że zagadnienie uzależnienia oskarżonego od środków odurzających nie jest związane z „orzeczeniem o karze”, to i tak nie powinien był się uchylić od merytorycznego rozpoznania apelacji prokuratora – winien rozpoznać postawiony zarzut, jako dotyczący „innych konsekwencji prawnych czynu” przypisanego oskarżonemu, a co zostało zakreślone już we wniosku o uzasadnienie wyroku. Mylne bowiem oznaczenie zakresu zaskarżenia (w omawianym przypadku, formalnie – „w części dotyczącej orzeczenia o karze”) nie oznacza jeszcze, że Sąd odwoławczy nie powinien rozpoznawać istoty zarzutu, który daje się łatwo zidentyfikować i który jednoznacznie wskazuje na konkretne uchybienie. Przykładowo, nie sposób uznać, że skoro oskarżony w swojej apelacji wniesionej „co do rozstrzygnięcia o karze”, podniósłby jednocześnie zarzut, iż orzeczona kara jest rażąco niewspółmierna, gdyż działał on obronie koniecznej, to sąd odwoławczy

(jeżeli tylko wcześniej wniosek o uzasadnienie dotyczył całości wyroku sądu pierwszej instancji) powinien zagadnienie obrony koniecznej pozostawić poza swoją kontrolą odwoławczą, skoro apelacja (formalnie) dotyczyła jedynie kary.

Wobec powyższego, jako oczywiste jawi się to, że okoliczność uzależnienia M. N. od środków odurzających jest istotna także dla kwestii zastosowania środka, o którym mowa w art. 71 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, nie ma zaś – w realiach przedmiotowej sprawy i na obecnym jej etapie - żadnego znaczenia dla przypisania oskarżonemu przestępstwa posiadania znacznej ilości środków odurzających, ani tym bardziej do jego znamion opisanych w art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Z tego względu zarzut dotyczący poczynienia błędnego ustalenia faktycznego na skutek uprzedniej obrazy przepisów prawa procesowego, co do okoliczności mającej wpływ jedynie dla kwestii zastosowania środka zabezpieczającego, mieścił się w granicach zaskarżenia. Wbrew temu, co uznał Sąd drugiej instancji brak było zatem przeszkód do jego rozpoznania. Przy zaskarżeniu wyroku jedynie co do kary, a w konsekwencji także co do całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych (art. 447 § 2 k.p.k.) sąd odwoławczy związany jest jedynie ustaleniami faktycznymi dotyczącymi kwestii winy, nie zaś kary (por. P. Hofmański, *Horyzontalna prawomocność części wyroku*, Przegląd Sądowy 1998, nr 4, s. 20). Ograniczenie zakresu zaskarżenia nie limituje samoistnie podstaw uchylenia lub zmiany orzeczenia wskazanych w art. 438 k.p.k., te bowiem powiązane są z treścią zarzutów sformułowanych w rozpoznawanym środku odwoławczym. Innymi słowy, zaskarżenie wyroku tylko w części nie pozbawia strony możliwości stawiania wszelkich zarzutów odwoławczy wymienionych w art. 438 pkt 1 – 4 k.p.k., byleby tylko były one z tym zakresem zaskarżenia powiązane. Tak się dzieje np. w wypadku zaskarżenia wyroku wydanego w trybie art. 343 k.p.k., art. 343a k.p.k. i art. 387 k.p.k. Jakkolwiek bowiem nie mogą być wówczas podstawą apelacji zarzuty określone w art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k., związane z treścią zawartego porozumienia (art. 447 § 5 k.p.k.), to jednak mogą być nimi zarzuty obrazy prawa materialnego lub procesowego, która w ostateczności doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych, albo wymierzenia niewłaściwej kary. Przepis art. 447 § 5 k.p.k. zakazuje więc stawiania jedynie

zarzutu „rażącej niewspółmierności kary” (art. 438 pkt 4 k.p.k.), ale już nie np. zarzutu obrazy prawa materialnego - art. 69 § 1 k.k. poprzez jego niezasadne zastosowanie wobec sprawcy uprzednio skazanego na karę pozbawienia wolności. Skarżyć w takiej sytuacji należałoby przecież jedynie rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji w części dotyczącej orzeczenia o karze, a nie o winie, bo ta przecież nie byłaby w żaden sposób kwestionowana.

Rzeczą oczywistą jest, że niekiedy pewne ustalenia faktyczne, poczynione w realiach konkretnej sprawy, dotyczą okoliczności, które bezpośrednio rzutują tak na ustalenia w zakresie sprawstwa i winy sprawcy, jak i wymierzoną jemu karę. W takiej sytuacji, gdy apelację wniesiono jedynie w zakresie dotyczącej orzeczenia o karze, a wskazane uchybienie (zarzut) dotyczy powyższej okoliczności, to Sąd odwoławczy nie może uchylić się od merytorycznej kontroli odwoławczej takiej apelacji tylko z tego powodu, że podnoszona okoliczność mogłaby mieć znaczenie także przy ocenie sprawstwa i winy sprawcy, ale która jednak w tym postępowaniu apelacyjnym nie jest kwestionowana.

Również dla przykładu można byłoby wskazać, że jakkolwiek kwestia poczytalności pierwszorzędne znaczenie ma w zakresie ustalania winy sprawcy (i jej stopnia), to jednak nawet w wypadku braku przesłanek o jakich mowa w art. 31 § 1 i 2 k.k., ograniczenie poczytalności – chociaż nie w stopniu znacznym – może mieć istotne znaczenie przy wymiarze kary (mniejszy stopień winy) i nawet skarżąc wyrok sądu pierwszej instancji tylko w tym zakresie można co do tej kwestii podnosić odpowiednie zarzutu (że np. sąd błędnie ustalił, iż poczytalność oskarżonego nie była w żadnym jej aspekcie, ani w jakimkolwiek stopniu ograniczona).

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania należało stwierdzić, że Sąd Okręgowy w K. dopuścił się rażącej obrazy art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 447 § 2 k.p.k., skutkującej bezzasadnym nierozpoznanie zarzutu podniesionego w apelacji prokuratora. Niezbędne stało się zatem uchylenie zaskarżonego wyroku. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd odwoławczy dokona wnikliwej weryfikacji oceny materiału dowodowego, mającego znaczenie dla ustalenia tego, czy M. N. jest uzależniony od środków odurzających. W szczególności podda wnikliwej analizie treść opinii sądowo-psychiatrycznej oraz kwestionariusza wywiadu

sporządzonego przez specjalistę terapii uzależnień, w tym również informacje podawane przez samego oskarżonego i w zależności od rezultatu przeprowadzonej kontroli instancyjnej podejmie odpowiednie rozstrzygnięcie. Niemniej, jedynie na marginesie należy wskazać, że oczywiście błędnie Sąd Rejonowy uznał, iż prokurator „nie zawniioskował o orzeczenie obowiązku poddania się odpowiedniej terapii tj. leczeniu oskarżonego z uzależnienia”, a brak takiego wniosku „Sąd potraktował jako uznanie przez prokuratora, iż przesłanki obligatoryjnego orzeczenia poddania się leczeniu nie zaszły w realiach niniejszej sprawy”. Gdyby bowiem Sąd Rejonowy dokładnie przeczytał swój protokół z rozprawy w dniu 7 czerwca 2016 r., to przekonałby się w sposób aż nadto dobitny, że prokurator wnioskował – obok nałożenia obowiązku powstrzymania się oskarżonego od nadużywania środków odurzających – o zobowiązanie oskarżonego do leczenia, a sam oskarżony „nie wypowiedział się w przedmiocie wniosku o orzeczenie obowiązku leczenia” (k-22). Ponadto należy zwrócić uwagę, że biegli lekarze psychiatrzy w swojej opinii stwierdzili, że u oskarżonego M. N. rozpoznali używanie substancji psychoaktywnych (kanabinole) bez objawów uzależnienia „w wywiadzie” (k- 59, zb. A). Nie stwierdzenie „objawów uzależnienia” nie jest przy tym równoznaczne z „brakiem uzależnienia”. Przepis art. 71 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii odnosi się do „osoby uzależnionej”, a nie osoby, która „wykazuje objawy uzależnienia”. Specjalista terapii uzależnień też przecież nie stwierdził u oskarżonego „widocznych zewnętrznych objawów używania środków odurzających (...). W wyglądzie i zachowaniu badanego nie widać przejawów przynależności do subkultury narkomańskiej” (k- 100, zb. A), a mimo to w sposób rzeczowy wskazał dlaczego M. N. „jest uzależniony od narkotyków i spełnia kryteria uzależnienia według Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób i Zaburzeń ICD-10” (k-105, zb. A).

Z tych względów, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.